

Roman Wieruszewski

WPROWADZENIE

Międzynarodowe prawo praw człowieka ulega ciągłej ewolucji. Dochodzą nowe traktaty, poszerza się zakres regulacji. Pojawiają się zarazem nowe zagrożenia w obszarze praw człowieka. Uniwersalny wymiar tych praw, chroniony ONZ-owskim systemem traktatowym i politycznym¹, wchodzi w coraz głębsze interakcje z systemami regionalnymi. Z punktu widzenia beneficjentów tych praw, czyli ludzi podlegających jurysdykcji państw będących stronami zarówno traktatów uniwersalnych, jak i regionalnych, najważniejsze jest uzyskanie skutecznej ochrony zapewnianej przez mechanizmy międzynarodowe w przypadku, gdy krajowe systemy zawodzą. Biorąc to pod uwagę, zwłaszcza z punktu widzenia jednostki, niezbędna jest swoista synergia obu systemów międzynarodowych. Podobna, jeśli nie identyczna, interpretacja praw regulowanych w traktatach ONZ i Europejskiej Konwencji Praw Człowieka sprzyja większej legitymizacji decyzji organów traktatowych i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Ma również korzystny wpływ na właściwe postrzeganie tych standardów przez państwa-strony tych umów. W żadnym wypadku nie powinno dochodzić do rozbieżności w definiowaniu poszczególnych wolności i praw. Dążenie do maksymalnego możliwego zbliżenia standardów normatywnych obu systemów jest zatem jednym z warunków skuteczności mechanizmów ochronnych. Jedną z metod uzyskania takiego efektu jest wzajemne korzystanie przez te mechanizmy, a więc ETPC i prawnoczułowiecze organy traktatowe funkcjonujące w ramach systemu ONZ-owskiego, z orzecznictwa obu mechanizmów.

W pracy podejmujemy analizę wpływu standardów wypracowanych przez organy traktatowe ONZ na orzecznictwo ETPC. Aby ów wpływ ocenić, należy przede wszystkim ustalić, jak często i w jakim zakresie w postępowaniu przed ETPC przywoływane są z jednej strony postanowienia traktatów ONZ-owskich oraz z drugiej – dokumenty organów traktatowych. Trzeba również zbadać, jaki jest charakter tych przywołań oraz czy i na ile te przywołane standardy uniwersalne mają wpływ na kształt orzecznictwa ETPC, a tym samym na rekonstrukcję standardu europejskiego.

¹ Por. R. Wieruszewski (red.), *Mechanizmy ochrony praw człowieka w ramach ONZ. Analiza systemowa*, Warszawa 2017.

W Europie najstarszym i zarazem mającym najszerzy zakres terytorialny systemem jest system ochrony praw człowieka funkcjonujący w ramach Rady Europy, oparty na Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, w skrócie określanej mianem Europejskiej Konwencji Praw Człowieka². W ramach tego systemu, po raz pierwszy na świecie, ustanowione zostały procedury kontrolne, które umożliwiają uzyskanie zadośćuczynienia w przypadku stwierdzenia naruszeń praw jednostki, możliwości domagania się przywrócenia stanu zgodnego z prawami oraz domagania się zaprzestania dalszych naruszeń tych praw. Konwencję uchwalono na początku lat 50. ubiegłego stulecia, wzorując się na postanowieniach ONZ-owskiej Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka³. EKPC jest regularnie uzupełniana protokołami dodatkowymi (fakultatywnymi)⁴.

Postanowienia Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w kształcie nadanym im przez orzecznictwo ETPC wyznaczają europejski standard ochrony praw człowieka. Pojęcie standardu zarówno w języku prawnym, jak i prawniczym nie zostało jednoznacznie zdefiniowane⁵. A.N. Schulz na podstawie szczegółowej analizy problemu dochodzi do wniosku, że pojęcie standardu oznacza „dyrektywę (wypowiedź dyrektywną) obejmującą bądź normę prawną, bądź inne wyrażenie normatywne, takie jak zalecenie, propozycję, sugestię pewnych rozwiązań (a czasem zespół norm prawnych i zaleceń), zawartą bądź wyinterpretowaną z wiążących i niewiążących aktów prawa międzynarodowego, wyznaczającą typowy model ochrony praw podmiotowych jednostki, jaki został uznany na szczeblu międzynarodowym za minimalny, którego adresatem przede wszystkim jest państwo przyjmujące na siebie obowiązek stworzenia stanu poszanowania danego modelu ochrony przez wszystkich uczestników obrotu prawnego podległych jego jurysdykcji, a więc również i przez jednostki”⁶.

W niniejszej pracy przyjmujemy nieco węższy zakres tego pojęcia. Proponujemy, aby przez pojęcie europejskiego standardu ochrony praw człowieka rozumieć model ochrony praw jednostki wypracowany w ramach orzecznictwa ETPC⁷. Stosowanie tej konwencji

² Por. C. Mik, *Koncepcja normatywna europejskiego prawa praw człowieka*, Toruń 1994; M. Balcerzak, *Zagadnienie precedensu w prawie międzynarodowym praw człowieka*, Toruń 2008, s. 147–150.

³ Na temat Deklaracji zob. M. Florczak-Wątor, M. Kowalski, *70 lat Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka*, Kraków 2019.

⁴ Część protokołów poszerza zakres merytoryczny Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, a część ma charakter proceduralny. Aktualnie obowiązuje 15 protokołów dodatkowych.

⁵ Szerzej zob. A.N. Schulz, *Pojęcie międzynarodowego standardu prawnego – refleksje na tle międzynarodowego prawa dotyczącego rodziny*, „Studia Prawnicze” 2012, nr 2(191), s. 25–46, <https://doi.org/10.37232/sp.2012.3.2>.

⁶ Tamże, s. 45.

⁷ Trzeba zarazem mieć świadomość, że na ów standard ma też coraz większy wpływ, przynajmniej w pewnych obszarach, np. w zakresie zwalczania dyskryminacji, stosowanie KPP i orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Kwestie te wykraczają poza ramy niniejszej analizy.

terminologicznej oznacza, że rekonstrukcja standardów EKPC odbywa się poprzez pryzmat orzecznictwa ETPC. Orzecznictwo to z natury rzeczy ulega ewolucji odzwierciedlającej proces zmian stosunków społecznych. Tak więc również ów standard nie ma charakteru stałego, lecz ewoluuje i jest stale aktualizowany.

Trybunał konsekwentnie traktuje EKPC jako tzw. *living instrument*, czyli traktat, którego znaczenie zmienia się i który winien być interpretowany w świetle aktualnych okoliczności. Po raz pierwszy dyrektywa ta została wyrażona już w 1978 r. w wyroku w sprawie *Tyrer przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*⁸, w którym Trybunał stwierdził, iż: „Konwencja jest żyjącym instrumentem (ang. *living instrument*), który, jak słusznie podkreśliła Komisja, musi być interpretowany w świetle warunków dnia dzisiejszego”⁹. W doktrynie wskazuje się, że ETPC zarówno przed reformą systemu na podstawie Protokołu nr 11, jak i obecnie konsekwentnie stosuje tę dynamiczną linię wykładni. M. Balcerzak trafnie zauważa: „na szereg kwestii dotyczących praw człowieka należy spojrzeć z uwzględnieniem dynamiki procesów społecznych. Temu właśnie ma służyć wykładnia ewolucyjna, będąca także praktycznym odzwierciedleniem aktywizmu sędziowskiego. Trzeba przy tym pamiętać, że elastyczność charakterystyczna dla dyrektywy wykładni ewolucyjnej ma swoje granice, wyznaczone przede wszystkim literą traktatu oraz zdrowego rozsądku (*the rule follows where the reason leads; where the reason stops, there stops the rule*). Wykładnia ewolucyjna może bowiem dotyczyć delikatnych kwestii z zakresu moralności publicznej bądź bezpieczeństwa państwowego”¹⁰. Zarazem w literaturze przedmiotu wskazuje się, że ta metoda wykładni „miała na celu nie tyle uwolnienie kategorii konwencji od klasyfikacji i typologii stosowanych na poziomie krajowych systemów prawa, ile bardziej chodziło w niej o oswobodzenie tych standardów od różnych postaw i poglądów moralnych, jakie dominowały w państwach członkowskich Rady Europy na etapie przygotowywania konwencji”¹¹. Niezależnie od motywów, jakie determinowały i nadal determinują podejście Trybunału do traktowania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka jako stale aktualizowanego zbioru wolności i praw, trzeba wyraźnie podkreślić, że tylko takie podejście, uwzględniające nowe okoliczności zagrażające korzystaniu z wolności i praw człowieka, gwarantuje beneficjentom, czyli jednostkom, realną ochronę ich wolności i praw.

⁸ Wyrok ETPC z 25 kwietnia 1978 r., *Tyrer p-ko Zjednoczonemu Królestwu*, 5856/72, § 31, HUDOC.

⁹ Cyt. za: M. Balcerzak, *Zagadnienie precedensu...*, dz. cyt., s. 177; zob. również wyrok ETPC z 12 listopada 2008 r., *Demir i Baykara p-ko Turcji*, 34503/97, HUDOC: „Trybunał zauważa ponadto, że zawsze odwoływał się do »żywego« charakteru Konwencji, którą należy interpretować w świetle współczesnych warunków, oraz że uwzględniał ewolucję norm prawa krajowego i międzynarodowego w swojej interpretacji postanowień Konwencji”.

¹⁰ M. Balcerzak, *Zagadnienie precedensu...*, dz. cyt., s. 178–179.

¹¹ B. Gronowska, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. W poszukiwaniu efektywnej ochrony praw jednostki*, Toruń 2011, s. 193 i cytowana tam literatura.

W tym miejscu można zadać sobie pytanie, czy taka wykładnia ewolucyjna zawsze prowadzi do poszerzenia zakresu chronionych wolności i praw, czy też może z czasem zyskać charakter regresywny. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że sygnały takiego regresywnego podejścia można zaobserwować w stosunkowo licznych zdaniach odrębnych do wyroków Wielkiej Izby ETPC¹².

Analizując metody wypracowywania standardów systemu uniwersalnego, warto zwrócić uwagę, że różni się on dość istotnie od systemu europejskiego. Należy zaznaczyć, że poza zakresem analizy w niniejszym opracowaniu pozostaje polityczny wymiar systemu ONZ-owskiego, czyli działalność Rady Praw Człowieka i jej mechanizmów, choć z pewnością ma ona również wpływ na kształtowanie się standardów ochrony praw człowieka¹³.

Na ONZ-owski traktatowy system ochrony praw człowieka składa się aktualnie dziewięć traktatów wraz z protokołami fakultatywnymi, do których należą: Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich (Osobistych) i Politycznych¹⁴, Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych¹⁵, Międzynarodowa Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet, Konwencja o prawach dziecka, Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych, Międzynarodowa Konwencja o ochronie praw wszystkich pracowników migrujących oraz członków ich rodzin, Konwencja o ochronie wszystkich osób przed wymuszonym zaginięciem.

Kontrola nad sposobem przestrzegania postanowień tych traktatów powierzona została specjalnie powołanym w tym celu komitetom, czyli kontrolnym organom traktatowym¹⁶. Komitety te mają charakter autonomiczny, tzn. samodzielnie dokonują interpretacji norm zawartych w poszczególnych traktatach. W tej sytuacji trudno

¹² L.R. Helfer, E. Voeten, *Walking Back Human Rights in Europe*, „The European Journal of International Law” 2020, t. 31, nr 3, s. 797–827, <https://doi.org/10.1093/ejil/cha071>.

¹³ Por. A. Gliszczyńska-Grabias, *Rada Praw Człowieka – kompetencje i funkcjonowanie*, [w:] R. Wieruszewski (red.), *Mechanizmy ochrony praw człowieka...*, dz. cyt., s. 395–417.

¹⁴ Oficjalna nazwa Paktu opublikowana w Dzienniku Ustaw brzmi: Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich (Osobistych) i Politycznych. Jednak to tłumaczenie nie oddaje w sposób prawidłowy znaczenia angielskiego terminu *civil*, stąd w pracy, podobnie jak w innych publikacjach auterek i autorów Poznańskiego Centrum Praw Człowieka stosujemy termin „praw osobistych”. Por. R. Wieruszewski (red.), *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich (Osobistych) i Politycznych. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 16.

¹⁵ W pracy w miejsce przyjętego w oficjalnej wersji Paktu, opublikowanej w Dzienniku Ustaw, terminu „prawa społeczne” stosujemy bardziej adekwatny do materii regulowanej Paktem termin „prawa socjalne”. Por. Z. Kędzia, A. Hernandez-Polczyńska (red.), *Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 2, przypis 1.

¹⁶ Szerzej na temat funkcjonowania organów traktatowych ONZ zob. R. Wieruszewski (red.), *Mechanizmy ochrony...*, dz. cyt.

mówić o jednym uniwersalnym standardzie, a raczej o standardach. W pierwszej fazie funkcjonowania organów traktatowych, czyli mniej więcej do lat 90. ubiegłego stulecia, komitety dość skrupulatnie strzegły swojej odrębności. Na przestrzeni ostatnich 30 lat sytuacja uległa jednak zasadniczej zmianie. Doszło do zacieśnienia współpracy organów traktatowych. Dotyczy to nie tylko ujednoczenia metod pracy, ale również uzgodnień w zakresie metod interpretacji. Stąd też częste jest odwoływanie się przez poszczególne komitety do ustaleń zawartych w dokumentach innych organów traktatowych. Pojawiają się również wspólne komentarze ogólne¹⁷.

Inną cechą odróżniającą system uniwersalny od europejskiego jest fakt, że komitety mają do dyspozycji nie jeden instrument, jak w przypadku ETPC – wyrok lub decyzję o niedopuszczalności¹⁸, lecz kilka narzędzi do prezentacji wykładni stosownych norm. Są to decyzje w sprawach indywidualnych (ang. *views*), uwagi końcowe – czyli opinie w sprawach sprawozdań przedkładanych przez państwa-strony (ang. *concluding observations*) oraz tzw. komentarze lub zalecenia ogólne (ang. *general comments/recommendations*)¹⁹. Zwłaszcza te ostatnie zawierają pogłębioną analizę odpowiednich norm traktatowych.

Trzeba również zwrócić uwagę na fakt, że występuje dość zasadnicza różnica w randze prawnej wyroków ETPC i decyzji organów traktatowych w sprawach indywidualnych. W doktrynie istnieje spór co do tego, czy te decyzje mają charakter prawnie wiążący²⁰. Jeżeli praktykę państw potraktować jako wyznacznik, to niestety rację mają ci, którzy uważają, że są to tylko zalecenia, które państwa mogą, ale nie muszą respektować²¹. Choć, formalnie rzecz biorąc, uprawnione jest twierdzenie, że decyzje organów traktatowych nie mają charakteru prawnie wiążącego, to jednak przystąpienie państwa do fakultatywnej procedury skargowej oznacza, że godzi się ono na wszystkie wynikające

¹⁷ Por. Joint general recommendation No. 31 of the Committee on the Elimination of Discrimination against Women/General Comment No. 18 of the Committee on the Rights of the Child on harmful practices, CEDAW/C/GC/31-CRC/C/GC/18, 14.11.2014, <https://docstore.ohchr.org/> [dostęp: 3.01.2022].

¹⁸ Trybunał może również na wniosek Komitetu Ministrów wydawać opinie doradcze w kwestiach prawnych dotyczących Konwencji i jej protokołów. Do końca 2021 r. wydane zostały dwie takie opinie.

¹⁹ W pracy stosujemy konwencję terminologiczną przyjętą w poprzednich publikacjach Centrum Praw Człowieka, czyli ang. *views* tłumaczymy jako „decyzja”. Zob. R. Wieruszewski, *Mechanizmy ochrony...*, dz. cyt.

²⁰ Por. M. Nowak, *The International Covenant on Civil and Political Rights*, [w:] F.G. Isa, K. de Feyter (red.), *International Protection of Human Rights: Achievements and Challenges*, Bilbao 2006, s. 153. Autor stwierdza: „decyzje [Komitetu Praw Człowieka] nie są ani prawnie wiążące, ani politycznie wykonalne”. Inaczej F. Pokar, *Legal Value of the Human Rights Committee's Views*, „Canadian Human Rights Yearbook” 1992.

²¹ Zob. interesującą i pogłębioną analizę tej kwestii: R. van Alebeek, A. Nollkaemper, *The Legal Status of Decisions by Human Rights Treaty Bodies in National Law*, [w:] H. Keller, G. Ulfstein (red.), *UN Human Rights Treaty Bodies. Law and Legitimacy*, Cambridge 2012, s. 356–413, <https://www.doi.org/10.1017/CBO9781139047593.009>.

z niej konsekwencje, w tym także realizację w dobrej wierze decyzji podejmowanych przez organ traktatowy w jej ramach. Komitety nie mają jednak skutecznych narzędzi do egzekwowania wykonalności swoich opinii w sprawach indywidualnych, podobnie zresztą jak zaleceń formułowanych w uwagach końcowych wobec sprawozdań państw. Pewną pomocą są procedury stosowane w ramach Rady Praw Człowieka ONZ, zwłaszcza Powszechny Przegląd Okresowy (ang. *Universal Periodic Review*), ale można je określić najwyżej jako „miękkie” formy nacisku²². Z tego punktu widzenia ranga wyroków ETPC jest zupełnie inna, gdyż mają one charakter prawnie wiążący. Jednak i w tym przypadku mamy często do czynienia z niewykonywaniem wyroków przez państwa bądź wykonywaniem tylko częściowym²³.

Podobnie jak ETPC, organy traktatowe stosują dynamiczną metodę wykładni ONZ-owskich traktatów praw człowieka²⁴. Uważa się wręcz, że koncepcja dynamicznej wykładni jest immanentną częścią międzynarodowego prawa praw człowieka²⁵. Warto przytoczyć w tym kontekście fragment decyzji Komitetu Praw Człowieka w sprawie *Judge przeciwko Kanadzie*: „Komitet stwierdza, że Pakt winien być traktowany jako *living instrument* i że prawa chronione nim winny być stosowane w kontekście i w świetle aktualnych okoliczności”²⁶. Podobne stanowisko zajął Komitet do spraw Likwidacji Dyskryminacji Rasowej w sprawie *Hagan przeciwko Australii*: „Komitet stwierdza, że Konwencja, jako *living instrument*, musi być interpretowana i stosowana, biorąc pod uwagę warunki współczesnego społeczeństwa”²⁷. Niemal identyczne sformułowanie, traktujące Konwencję w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania

²² Por. A. Gliszczyńska-Grabias, *Rada Praw Człowieka...*, dz. cyt., s. 405–408.

²³ Przykładowo do końca 2021 r. następujące wyroki w sprawach polskich nie zostały wykonane: *Al Nashiri* (28761/11) z 2015 r., *Husayn (Abu Zubaydah)* (7511/13) z 2015 r. dotyczący więzień CIA w Polsce, *M.K. i in.* (40503/17) z 2020 r. dotyczący odmów przyjmowania wniosków o udzielenie statusu uchodźcy przez Straż Graniczną, *Grabowski* (57722/12) z 2015 r. dotyczący bezprawnego pozbawienia wolności małoletniego, a także *Bak group* (7870/04) z 2007 r., *Majewski group* (52690/99) z 2006 r., *Rutkowski i in.* (72287/10) z 2015 r. Sprawy te dotyczą nadmiernej długości postępowań w sprawach cywilnych i karnych oraz nieproporcjonalnie niskich rekompensat.

²⁴ Por. B. Schlütter, *Aspects of Human Rights Interpretation by the UN Treaty Bodies*, [w:] H. Keller, G. Ulfstein (red.), *UN Human Rights Treaty Bodies...*, dz. cyt., s. 261–319, <https://www.doi.org/10.1017/CBO9781139047593.007>.

²⁵ Tak M. Nowak, *UN Covenant on Civil and Political Rights – CCPR Commentary*, Kehl–Arlington 2005, s. XXVII.

²⁶ Decyzja KPC z 13 sierpnia 2003 r., *Roger Judge p-ko Kanadzie*, 829/1998, § 10.3, <https://juris.ohchr.org/> [dostęp: 3.01.2022].

²⁷ Committee on the Elimination of Racial Discrimination, 62nd session 3–21.03.2003, *Hagan v. Australia* Opinion, CERD/C/62/D/26/2002, Communication No. 26/2002, § 7.3, http://www.worldcourts.com/cerd/eng/decisions/2003.03.20_Hagan_v_Australia.htm [dostęp: 3.02.2022].

albo karania jako *living instrument*, znalazło się w decyzji Komitetu Przeciwko Torturom w sprawie *V.X.N. i H.N. przeciwko Szwecji*²⁸.

Inną cechą wykładni norm międzynarodowego prawa praw człowieka, szczególnie widoczną w dokumentach organów traktatowych, jest akcentowanie faktu, że wykładnia norm traktatowych ma charakter autonomiczny i nie jest zależna od definicji przyjętych w systemach krajowych. W doktrynie określa się to jako „niezależną metodę interpretacji praw człowieka”²⁹. Ten aspekt wykładni jest szczególnie akcentowany przez Komitet Praw Człowieka. Po raz pierwszy pojawił się w sprawie *Van Duzen przeciwko Kanadzie*. W sprawie sporną kwestią była definicja pojęcia kary w świetle art. 15 ust. 1 MPPOiP. Państwo-strona powoływało się na przyjętą w jego systemie prawa definicję tego pojęcia. Komitet odrzucił to podejście, stwierdzając, że: „interpretacja i stosowanie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich (Osobistych) i Politycznych musi opierać się na zasadzie, że pojęcia i koncepcje Paktu są niezależne od jakiegokolwiek systemu prawa krajowego i jakichkolwiek definicji. Jakkolwiek normy zawarte w Pakcie mają swoje źródła w długoletnich tradycjach wielu państw, Komitet musi je traktować jako mające autonomiczne znaczenie”³⁰. Podejście to zostało potwierdzone w sprawie *Sayadi i Vinck przeciwko Belgii*³¹.

Stwierdzenie, że normy traktatowe mają charakter autonomiczny, nie wyklucza odwoływania się w procesie wykładni do wspólnej praktyki państw-stron traktatów. Taką metodę często stosuje ETPC.

Powyższe przykłady dowodzą, że stosowane przez ETPC oraz organy traktatowe metody wykładni są bardzo zbliżone. Jedyną istotną różnicą polega na tym, że ETPC stosuje doktrynę marginesu oceny, czyli daje państwom-stronom w pewnym zakresie możliwość stosowania własnych interpretacji EKPC. Organy traktatowe tej metody nie stosują. Zarówno Trybunał, jak i komitety traktują traktaty prawnoczułowiecze jako *living instruments*, których stosowanie i interpretowanie wymaga uwzględnienia zmieniających się okoliczności społecznych. Takie podejście niewątpliwie ułatwia powoływanie się wzajemnie na swoje orzecznictwo.

Porównując oba analizowane w tej pracy systemy, trzeba zwrócić uwagę na jeszcze jedną zasadniczą różnicę – zakres przedmiotowy. EKPC reguluje w zasadzie wyłącznie prawa osobiste i polityczne oraz prawo własności i prawo do nauki. W doktrynie wskazuje się jednak, że poprzez swoje orzecznictwo i stosowanie dynamicznej i celowościowej wykładni

²⁸ Decyzja KomPT z 2 września 2000 r., *V.X.N. i H.N. p-ko Szwecji*, 130/1999, 131/1999, § 7.3, <https://juris.ohchr.org/> [dostęp: 3.01.2022].

²⁹ M. Nowak, *UN Covenant...*, dz. cyt.

³⁰ Decyzja KPC z 7 kwietnia 1982 r., *Gordon C. Van Duzen p-ko Kanadzie*, 50/1979, § 10.2, <https://juris.ohchr.org/> [dostęp: 3.01.2022].

³¹ Decyzja KPC z 22 października 2008 r., *Nabil Sayadi i Patricia Vinck p-ko Belgii*, 1472/2006, § 10.11, <https://juris.ohchr.org/> [dostęp: 3.01.2022].

ETPC doprowadził do pośredniej ochrony wielu praw niesformułowanych jednoznacznie w EKPC³². Przedstawione wyżej konwencje ONZ-owskie obejmują całe spektrum wolności i praw człowieka. Tak więc siłą rzeczy ETPC może sięgać tylko do ograniczonego dorobku organów traktatowych.

W tym miejscu można zadać sobie pytanie, czy przyjęta zarówno przez ETPC, jak i organy traktatowe dynamiczna interpretacja prawa zgodna jest z normami prawa międzynarodowego, a w szczególności z Konwencją wiedeńską o prawie traktatów³³. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że interpretacja zarówno EKPC, jak i traktatów prawnoczerwonych ONZ podlega regułom zawartym w dziale 3 Konwencji wiedeńskiej. W doktrynie podkreśla się, że możliwe są trzy podejścia do wykładni umowy międzynarodowej³⁴. Według pierwszego umowa winna być interpretowana zgodnie z intencją stron w momencie jej zawarcia. Drugie podejście akcentuje znaczenie litery umowy, trzecie natomiast zaleca interpretację teleologiczną, czyli branie pod uwagę celu i przedmiotu umowy. Właśnie to trzecie podejście daje asumpt do dynamicznej wykładni uwzględniającej zmieniające się okoliczności dotyczące danego traktatu. Warto przypomnieć, że taką regułę sformułował już w 1971 r. Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości. W opinii doradczej MTS w sprawie Namibii czytamy: „wszystkie instrumenty międzynarodowe powinny być interpretowane i stosowane w świetle całego systemu prawnego będącego w mocy w momencie interpretowania”³⁵.

Z punktu widzenia problematyki analizowanej w niniejszej pracy szczególne znaczenie ma art. 31 ust. 3 lit. c Konwencji wiedeńskiej, zgodnie z którym interpretując dany traktat międzynarodowy, należy m.in. brać pod uwagę „wszelkie odpowiednie normy prawa międzynarodowego, mające zastosowanie w stosunkach między stronami”. Państwa-strony EKPC są zarazem stronami większości traktatów ONZ regulujących prawa człowieka. Fakt ten winien obligować ETPC, aby w procesie stosowania EKPC, dokonując jej interpretacji, brać m.in. pod uwagę regulacje zawarte w tych traktatach. Trybunał jest świadomy znaczenia tej zasady, co potwierdził m.in. w cytowanym orzeczeniu w sprawie *Demir i Baykara przeciwko Turcji*, stwierdzając: „Trybunał nigdy nie traktował postanowień Konwencji jako wyłącznych ram odniesienia dla interpretacji praw i wolności w niej wyrażonych.

³² Np. w sprawie *Guerra i in. p-ko Włochom* dotyczącej zatruwania środowiska przez zakłady chemiczne ETPC uznał, że prowadzi to do naruszenia art. 8 Konwencji, czyli prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. Por. J.A. Carrillo Salcedo, *The European Convention of Human Rights*, [w:] F.G. Isa, K. de Feyter (red.), *International Protection...*, dz. cyt., s. 393.

³³ Konwencja wiedeńska o prawie traktatów sporządzona w Wiedniu dnia 23 maja 1969 r., Dz.U. 1990 Nr 74, poz. 439. Uchwalona 22 maja 1969 r., weszła w życie 27 stycznia 1980 r. Polska przystąpiła do Konwencji wiedeńskiej 27 kwietnia 1990 r.

³⁴ Por. W. Czapliński, A. Wyrozumka, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1999, s. 359–363.

³⁵ Cyt. za: tamże, s. 362.

Wręcz przeciwnie, musi on także brać pod uwagę każde właściwe reguły i zasady prawa międzynarodowego mające zastosowanie w stosunkach między państwami-stronami”.

Odwołując się do „wszystkich właściwych reguł i zasad prawa międzynarodowego”, ETPC korzysta z dorobku organów traktatowych, choć zastrzega, że: „nawet wtedy, gdy postanowienia Konwencji oraz innych instrumentów międzynarodowego prawa praw człowieka są prawie identyczne, interpretacja tego samego prawa podstawowego przez organ traktatowy oraz przez Trybunał nie zawsze musi ze sobą korespondować”³⁶.

Choć Trybunał w cytowanym orzeczeniu stwierdza, że bierze pod uwagę „prawo międzynarodowe mające zastosowanie w stosunkach między państwami-stronami”, to zdarza się, że powołuje się na konwencje, których stroną nie są państwa skarżone w danej sprawie, traktując to jako element standardu.

Ponieważ, podobnie jak w przypadku EKPC, gdzie standardy dekoduje ETPC, znaczenie norm zawartych w konwencjach ONZ-owskich znajduje odzwierciedlenie w decyzjach organów traktatowych, można oczekiwać, że decyzje te znajdą swoje odzwierciedlenie w wyrokach ETPC. W kolejnych fragmentach książki będziemy starali się wykazać, czy i w jakim zakresie regulacje traktatów ONZ w interpretacji organów traktatowych wpłynęły na orzecznictwo ETPC.

Konieczność synergii między ETPC a traktatami ONZ, w szczególności Międzynarodowym Paktem Praw Obywatelskich (Osobistych) i Politycznych, była w Radzie Europy dostrzegana od dawna. Tytułem przykładu można przywołać Rekomendację 791 (1976) Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy poświęconą ochronie praw człowieka, w której wzywano Komitet Ministrów do „podjęcia wysiłków w celu włączenia maksymalnej liczby postanowień Paktu do Konwencji”. W efekcie art. 4 Protokołu Dodatkowego nr 7, regulujący zakaz ponownego sądenia lub karania, był wzorowany na art. 17 ust. 7 MPPOiP. Warto jednak dodać, że w tym przypadku standard europejski został wzmocniony w stosunku do uniwersalnego poprzez wprowadzenie zakazu uchylania tego prawa.

W literaturze przedmiotu wskazuje się na pewną ważną regułę wynikającą z Konwencji wiedeńskiej, która ma szczególne znaczenie dla interpretacji traktatów z dziedziny praw człowieka. R. Bernhardt, były prezes ETPC, stwierdził: „Art. 31 i 32 Konwencji wiedeńskiej są znaczące z wielu powodów. Po pierwsze, jedna z zasad wykładni traktatów, często przywoływana w dawnych podręcznikach, została całkowicie pominięta. Chodzi o zasadę, że traktaty winny być interpretowane zawężająco na korzyść zasady suwerenności państw, *in dubio mitius*. Ta zasada już nie obowiązuje. Nie wspomina o niej Konwencja wiedeńska i nigdy nie została przywołana w bieżącym orzecznictwie międzynarodowych sądów

³⁶ Decyzja ETPC z 30 czerwca 2020 r., *Popovic i in. p-ko Serbii*, 14616/16, 14619/16, 22233/16, 26944/13, HUDOC. ETPC przywołuje w tym zakresie wyrok z 4 kwietnia 2018 r., *Correia de Matos p-ko Portugalii*, 56402/12, §134–135, HUDOC.

i trybunałów. Zobowiązań traktatowych w przypadku wątpliwości z reguły nie można interpretować na korzyść suwerenności państwa. Jest rzeczą oczywistą, że ta konkluzja ma znaczące konsekwencje dla traktatów regulujących prawa człowieka. Każda skuteczna ochrona wolności jednostki ogranicza suwerenność państwa. I w przypadku wątpliwości w żadnym wypadku suwerenność państwa nie może mieć pierwszeństwa. Wręcz odwrotnie, przedmiot i cel traktatów prawnoczwolowczych winien często prowadzić do szerszej interpretacji praw jednostki z jednej strony i ograniczenia aktywności państwa z drugiej³⁷. Ta teza wybitnego prawnika z reguły znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie ETPC, choć Trybunał stara się postępować w sposób wyważony, aby nie narazić się na zarzut działania *ultra vires*. Podobnie postępują organy traktatowe.

Pewną korektę do tego podejścia wprowadza doktryna marginesu oceny (ang. *margin of appreciation*), zgodnie z którą Trybunał ocenia, czy konkretne działanie państwa utrzymane jest w granicach dopuszczalnego marginesu oceny³⁸. Stosowanie tej często krytykowanej, gdyż potencjalnie dającej państwu zbyt dużo swobody w interpretacji swoich zobowiązań, doktryny ulega jednak ewolucji w kierunku jej zawężania. Jak słusznie zauważa się w doktrynie: „każdorazowe zawężanie granic marginesu swobody oceny państwa jest równoznaczne bowiem ze wzmocnieniem międzynarodowej ochrony danego standardu”³⁹. Organy traktatowe z reguły nie stosują doktryny marginesu oceny. Zarazem analizując dokumenty wydawane przez te organy, nie dostrzega się tendencji do zawężania zakresu chronionych wolności i praw.

Analiza stopnia wykorzystywania w procesie dekodowania standardów ochrony praw człowieka wynikających z Europejskiej Konwencji standardów uniwersalnych pozwala na ocenę poziomu synergii między oboma systemami oraz na wskazanie korzyści płynących z pogłębiania się tych współzależności. Kryterium oceny winien być przy tym stan przestrzegania wolności i praw człowieka.

Na zakończenie należy dodać kilka uwag dotyczących metodologii prezentowanych badań, a także układu monografii. Choć badania mają charakter klasycznej analizy dogmatycznoprawnej, można w nich umownie wyróżnić – w ślad za metodologią nauk społecznych – komponent ilościowy i jakościowy. Badania ilościowe służyły ustaleniu, jak duża jest grupa wyroków ETPC, w których możemy znaleźć odwołania do standardów ONZ. W tym celu poddano analizie orzecznictwo ETPC dostępne w bazie HUDOC, a więc wszystkie zawarte tam wyroki Izb oraz Wielkiej Izby⁴⁰ wydane do 31 grudnia 2020 r.

³⁷ R. Bernhardt, *Evolutive Treaty Interpretation, Especially of the European Convention on Human Rights*, „German Yearbook of International Law” 1999, t. 42, s. 14.

³⁸ Szerzej zob. A. Wiśniewski, *Koncepcja marginesu oceny w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Gdańsk 2008.

³⁹ B. Gronowska, *Europejski Trybunał...*, dz. cyt., s. 129.

⁴⁰ Przedmiotem badania były wyroki opublikowane w języku angielskim.

Prezentowany obraz pomija zatem decyzje o niedopuszczalności, które także w niezmiernie istotny sposób kształtują standard praw jednostki, a zwłaszcza mają znaczenie dla osób, które wobec niepowodzenia w Strasburgu chciałyby dochodzić swych praw przed organami ONZ⁴¹.

Przy badaniach ilościowych zastosowano opcję automatycznego wyszukiwania słów kluczy, którymi były anglojęzyczne nazwy i skróty poszczególnych traktatów ONZ oraz ich organów kontrolnych. Dzięki tej metodzie udało się wyselekcjonować sprawy, które poddano dalszej, szczegółowej analizie. W przypadku każdego z traktatów ONZ interesowało nas uzyskanie następujących informacji:

- jaka jest ogółem liczba spraw, w których zawarto odwołanie do danego traktatu lub uchwały jego organu kontrolnego, tj. decyzji w sprawie indywidualnej, uwag końcowych lub komentarzy/zaleceń ogólnych?
- w jakiej części wyroku zawarto dane odwołanie? Na potrzeby badania wyróżniliśmy następujące kategorie: część dotyczącą faktów (ang. *facts*)⁴², część zawierającą ocenę Trybunału (ang. *court's assessment*), stanowisko skarżącego, stanowisko rządu, stanowisko strony trzeciej, zdanie odrębne (zbieżne lub rozbieżne);
- czy wyrok został wydany przez Izbę czy Wielką Izbę?

Wyniki badań ilościowych zostały przedstawione w pierwszej części książki, która zawiera rozdziały dotyczące każdego z traktatów ONZ. We wszystkich rozdziałach przyjęto taką samą strukturę opracowania. W pierwszej kolejności dokonano krótkiego omówienia danej konwencji i jej organu kontrolnego, a następnie analizy, w jakim zakresie jej postanowienia korelują z postanowieniami EKPC. Pozwala to na pokazanie potencjalnej „mapy wpływu” danego traktatu na wykładnię EKPC. Dalsza część rozdziału jest poświęcona analizie badań ilościowych, których wyniki zaprezentowano w tabelach. Należy przy tym podkreślić, że nie skupiamy się na liczbach jako takich, służą one raczej jako ilustracja pozwalająca na ogólne oszacowanie skali oddziaływania danego traktatu na orzecznictwo ETPC i tego, jaką rolę odgrywa on w procesie interpretacji EKPC. Jak pokazują wyniki badań, w przypadku niektórych traktatów mamy do czynienia ze śladową recepcją, podczas gdy wpływ innych jest dużo bardziej widoczny, o czym świadczy zarówno liczba zidentyfikowanych wyroków, jak i ich analiza jakościowa. W przypadku opracowań, które odnoszą się do dużej liczby wyroków ETPC (kilkadziesiąt lub kilkaset zidentyfikowanych spraw),

⁴¹ J. Gerards, *Inadmissibility Decisions of the European Court of Human Rights: A Critique of the Lack of Reasoning*, „Human Rights Law Review” 2014, t. 14, nr 1, s. 148–158, <https://www.doi.org/10.1093/hrlr/ngt044>.

⁴² Przy czym należy zauważyć, że w części tej oprócz okoliczności sprawy są także prezentowane właściwe przepisy prawa, w tym standardy międzynarodowe.

omówiono najbardziej charakterystyczne lub reprezentatywne przykłady wykorzystania dorobku ONZ.

W drugiej części książki przedstawiono studia przypadków, a więc analizę recepcji wybranych standardów ONZ w orzecznictwie ETPC. Dokonany wybór ma siłą rzeczy charakter subiektywny. Naszą intencją było pokazanie spraw, które dobrze ilustrują potencjał i oddziaływanie standardów ONZ na praktykę strasburską. Prezentujemy je jako „historie sukcesu”, ale także wskazujemy, w jaki sposób możliwe byłoby pogłębienie dotychczasowej wykładni EKPC dzięki szerszemu wykorzystaniu standardów ONZ. Kolejność podrozdziałów zawartych w tej części książki odzwierciedla porządek, w którym omówiono poszczególne standardy w części pierwszej. Książkę zamyka ogólne podsumowanie badań.

W wielu krajach w Europie, w tym zwłaszcza w Polsce, rośnie znaczenie i rola międzynarodowych mechanizmów ochrony praw człowieka. W pewnych sytuacjach mechanizmy te są jedynym skutecznym środkiem, jakie mają do dyspozycji ofiary naruszeń praw człowieka. Analiza ich wzajemnych relacji i stosowanych metod wykładni powinna być pomocna w poszukiwaniu właściwej międzynarodowej drogi dochodzenia swoich praw. Ten cel przyświecał gronu autorskiemu niniejszej pracy.